

**Sygn. akt: I C 864/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Martyn Bartnik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Frydrych

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016r. r. w K.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda A. W. (1) kwotę 10.682,58 zł (dziesięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- 1) 4.494,88 zł od dnia 4.04.2014r. do dnia zapłaty,
- 2) 6.187,70 zł od dnia 24.07.2014r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda A. W. (1) kwotę 4.204,90 zł (cztery tysiące dwieście cztery złote dziewięćdziesiąt grosz) tytułem zwrotu kosztów procesu.

S ę d z i a

**sygn. akt I C 864/14**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 4 stycznia 2017r.**

Powód A. W. (1) domagał się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 10.682,58 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (4.04.2014r.) do dnia zapłaty, a także zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu swego żądania podniósł, że w dniu 23.11.2011r. kierowany przez niego samochód marki V. (...) nr rejestracyjny (...) – stanowiący jego własność- wjechał na powierzchnię pokrywy studzienki instalacji burzowej, która pękła i załamała się pod tylnym kołem jego pojazdu. W efekcie we wspomnianym aucie wystąpiły następujące uszkodzenia: deformacja poszycia tylnego prawego boku, rozwarstwienia w miejscach

zgrzewów połączenia wnęki prawego tylnego koła z płytą podłogową oraz wewnętrzną częścią nadkola i mocowania wahacza, pęknięcie zabezpieczającej warstwy ochronnej we wskazanych miejscach, deformacja nadwozia w okolicy prawego tylnego słupka i jego szkieletu wewnętrznego, zdeformowanie wzmocnienia wewnętrznego rzeczonoego słupka, rozwarstwienie poszycia błotnika prawego od szkieletu wewnętrznego tylnego słupka, uszkodzenie opony oraz uszkodzenie zawieszenia.

Powód wyjaśnił jednocześnie, że jego roszczenia odszkodowawcze przekazane zostały Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) z o.o., który to podmiot o wypłatę należnego mu odszkodowania zwrócił się do swego ubezpieczyciela Towarzystwa (...) z siedzibą w W.. Ostatecznie strona pozwana odmówiła jednak naprawienia szkód w jego pojeździe uznając, iż zakres powyżej opisanych uszkodzeń w jego mieniu nie koreluje z opisem i możliwym przebiegiem spornego zdarzenia drogowego. A. W. (2) zaznaczył także, że na kwotę dochodzoną pozwem składają się następujące pozycje:

- 4.494,88 zł – koszty naprawy uszkodzonego samochodu,
- 295,20 zł – koszt sporządzonej na jego zlecenie oceny technicznej auta,
- 50 zł – koszt badania geometrii kół,
- 430,50 zł – koszt holowania uszkodzonego auta,
- 5.412 zł koszty najęcia przez niego pojazdu zastępczego w okresie od 24.11.2013r. do 3.01.2014r.

W przypadku ostatniego z wymienionych roszczeń powód podniósł, że samochód przed zaistnieniem w nim szkody wykorzystywany był przez niego do załatwiania wszystkich bieżących spraw życia codziennego (m. in. dojazdu do pracy). Jednocześnie w czasie likwidacji szkody przez ubezpieczyciela nie posiadał on innego wolnego auta, przy pomocy którego mógłby zaspokajać rzeczono potrzebny. By zmniejszyć rozmiar szkody, jaka wystąpiła po jego stronie, wynajął on ponadto pojazd zastępczy o niższej klasie niż ten, który uległ uszkodzeniu – k. 1-3 i 148.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 14.04.2014r. sygn. akt I Nc 527/14 nakazano stronie pozwanej, aby zapłaciła na rzecz powoda kwotę główną dochodzoną pozwem wraz z odsetkami i kosztami postępowania – k. 28.

W sprzeciwie od wspomnianego orzeczenia, które zostało zaskarżone w całości, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu zarzucając, iż nie jest możliwe, by na skutek spornego zajścia w samochodzie powoda doszło do odkształcenia ramy w okolicy drzwi przesuwnych, pogięcia ramy wewnętrznej i słupka wewnętrznego. W szczególności takie uszkodzenia musiały powstać w wyniku działania siły większej niż ta, która powstała wskutek wpadnięcia koła jadącego pojazdu do studzienki. Dodatkowo podczas oględzin samochodu powoda jej pracownik stwierdził, iż prawa, tylna część auta nosi ślady wcześniejszych napraw, a na drzwiach przesuwnych występują uszkodzenia lakieru na krawędziach przedniej i tylnej, co może wskazywać na uprzednie wadliwe dopasowanie drzwi. Brak jest również typowych dla tego typu zdarzeń uszkodzeń w postaci pęknięcia opony czy uszkodzenia felgi.

Pozwane Towarzystwo (...) zakwestionowało także zasadność wynajmu przez A. W. (1) pojazdu zastępczego tak, co do wysokości stawki najmu, jak i czasu jego trwania. Ubezpieczyciel wskazał przy tym, że w dniu zaistnienia szkody wyżej wymieniony był właścicielem siedmiu pojazdów, a więc jednym z nich mógł zastąpić uszkodzony samochód.

Strona pozwana podniosła w końcu, że zważywszy na fakt, że powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie transportu lądowego, pasażerskiego miejskiego i podmiejskiego należne mu odszkodowanie winno zostać ustalone w kwocie netto. Nie może on nadto domagać się odsetek o niektórych z roszczeń objętych pozwem od daty wytoczenia powództwa, gdyż po raz pierwszy zgłosił je dopiero w pozwie – k. 32-35.

Bezsporny pomiędzy stronami pozostawał fakt, że koszt naprawy uszkodzeń stwierdzonych w należącym do powoda pojeździe marki V. (...) nr rej. (...) w wyniku spornego zdarzenia z 23.11.2011r. wyraża się kwotą 4.494,88 zł, a więc

na poziomie ustalonym w treści kalkulacji naprawy sporządzonej na potrzeby postępowania szkodowego (k. 39/2 akt szkodowych) – k. 142 i 147.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny i zważył, co następuje:**

W dniu 23.11.2013r. w K. na ul. (...) należący do powoda A. W. (2) samochód marki V. (...) nr rej (...) najechał prawym przednim kołem na uszkodzoną pokrywę studzienki burzowej, w wyniku czego element ten pękł i przemieścił się odsłaniając otwór studni. W konsekwencji wpadło do niego tylne prawe koło wskazanego auta.

Na miejsce zdarzenia przybyli następnie funkcjonariusze Policji, którzy sporządzili dokumentację fotograficzną miejsca zdarzenia i uszkodzonego pojazdu. Na skutek rzeczonego zajścia w aucie powoda uszkodzeniu uległy:

- konstrukcja dachu – odkształcenie obramowania prawego boku,
- rama wewnętrzna szkieletu boku,
- słupek wewnętrzny szkieletu wewnętrznego,
- podłoga komory bagażnika,
- elementy układu prawego tylnego koła jezdnego, zaś do ich naprawienia konieczne jest wykonanie prac szczegółowo opisanych w treści kalkulacji naprawy nr (...) sporządzonej w dniu 17.12.2013r. na użytek postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez pozwane Towarzystwo (...) (k. 38-39/2 akt szkodowych).

Ponieważ po opisanym zdarzeniu pojazd powoda nie nadawał się do użytku, został on odholowany do miejsca zamieszkania wyżej wymienionego, zaś za usługę tę wyżej wymieniony zapłacił wynagrodzenie w kwocie 430,50 zł.

Pismem z dnia 4.12.2013r. (...) sp. z o.o. w K., która w okresie od 1.01.2013r. do 31.12.2013r. była ubezpieczona od OC u strony pozwanej, jako właściciel studzienki, na którą najechał sporny pojazd, zgłosiła ubezpieczycielowi szkodę, jaka zaistniała w pojeździe A. W. (1) na skutek spornego zajścia.

W efekcie w dniu 6.12.2013r., działający na zlecenie Towarzystwa (...), rzeczoznawca samochodowy K. Ż. dokonał oględzin rzeczonego auta oraz miejsca zdarzenia. Kolejne oględziny zostały przeprowadzone przez wyżej wymienionego w dniu 16.12.2013r. Ustalił on przy tym koszt naprawy pojazdu A. W. (1) na kwotę 4.494,88 zł. Pomimo tego pismem z 31.12.2013r. pozwane Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty na rzecz powoda odszkodowania w jakiegokolwiek wysokości stwierdzając, iż zakres uszkodzeń stwierdzonych w spornym samochodzie nie koreluje z opisem zdarzenia, w wyniku którego miały one wystąpić.

W dniu 23.11.2011r. A. W. (1) jako wspólnik spółki cywilnej prowadził działalność gospodarczą w zakresie transportu pasażerskiego. Jednocześnie do niego i jego wspólnika należało kilka samochodów z zainstalowanymi tachografami, przy pomocy których wykonywane były przejazdy pasażerskie, którymi trudniła się spółka.

Z kolei pojazd, który w omawianej dacie uległ uszkodzeniu stanowił prywatną własność powoda (nie był zarejestrowany na działalność gospodarczą).

Przed zdarzeniem, o którym mowa w pozwie ten ostatni samochód wykorzystywany był przez niego do załatwiania bieżących spraw życia codziennego, jak dojazdu do sklepów na zakupy. Ponieważ wyżej wymieniony mieszkał wspólnie z rodzicami i braćmi, do takich celów pojazdu tego używali ponadto domownicy powoda. Samochód marki V. (...) nr rej (...) służył nadto powodowi do celów związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą (jeździł nim m.in. kupować części zamienne do pojazdów należących do spółki).

Ponieważ w pojazdach należących do spółki zamontowane są tachografy, po dniu 23.11.2013r. A. W. (1) nie mógł używać żadnego z nich do swych prywatnych celów. Na przeszkodzie temu stał również fakt, że były one na bieżąco potrzebne do wykonywania wspomnianej działalności gospodarczej. W konsekwencji w dniu 24.11.2013r. najął on

samochód zastępczy marki P. (...), z którego korzystał do dnia 3.01.2014r., zaś za usługę tę zapłacił wynagrodzenie w wysokości 5.412 zł (135,50 zł za dobę). Jednocześnie stawka ta nie odbiegała w omawianym okresie od średnich stawek najmu pojazdów zastępczych klasy B stosowanych na rynku lokalnym.

Gdy pismem z dnia 31.12.2013r. strona pozwana odmówiła zaspokojenia roszczeń powoda w jakiegokolwiek części, niezwłocznie (3.01.2014r.) zrezygnował on z dalszego najmu auta zastępczego oraz zlecił rzeczoznawcy samochodowemu K. M. sporządzenie ekspertyzy, za pomocą której zamierzał podważyć, błędne jego zdaniem, stanowisko ubezpieczyciela, zgodnie z którym uszkodzenia, jakie stwierdzone zostały w jego pojeździe w toku postępowania szkodowego nie mogły powstać w wyniku spornego zajścia. Po dokonaniu oględzin samochodu oraz wykonaniu stosownej dokumentacji fotograficznej wspomniany ekspert sporządził ostatecznie zleconą mu ocenę techniczną w dniu 27.01.2014r., za którą A. W. (1) zapłacił mu kwotę 295,20 zł. Jednocześnie rzeczzone zdjęcia posłużyły biegłemu S. G., który wydawał opinię na użytek niniejszego procesu, do ustalenia mechanizmu powstania uszkodzeń w spornym pojeździe.

Po dokonaniu oględzin auta przez K. M. zostało ono naprawione, a po zakończeniu naprawy 11.01.2014r. powód zlecił (...) sprawdzenie geometrii kół w rzeczonym samochodzie, za co zapłacił 50 zł.

Przed wszczęciem niniejszego procesu A. W. (1) nie wzywał strony pozwanej do zwrotu na jego rzecz wydatków, jakie poniósł w związku z wydaniem wskazanej prywatnej ekspertyzy, z badaniem geometrii kół, z korzystaniem z samochodu zastępczego oraz z odholowaniem uszkodzonego pojazdu z miejsca zdarzenia.

Z technicznego punktu widzenia – przy założeniu, że naprawa samochodu powoda rozpoczęłaby się niezwłocznie po dokonaniu jego drugich oględzin przez K. Ż., to jest w dniu 17.12.2013r. - winien on zostać naprawiony do dnia 21.12.2013r.

(dowody:

- zaświadczenie wydane na rzecz powoda przez K. w K. z 29.01.2014r. – k.5,
- pismo powoda skierowane do Urzędu Miasta K. z dnia 26.11.2013r. – k. 6,
- pism Urzędu Miasta K. z dnia 28.11.2013r. skierowane do (...) Sp. z o.o w K. – k. 7,
- pismo (...) Sp. z o.o. z 6.11.2013r. skierowane nr do powoda – k. 7a,
- pisma strony pozwanej skierowane do powoda z 5.12.2013r. i 31.12.2013r. – k. 8-9,
- ocena techniczna nr 6/KM/14 z 27.01.2014r. sporządzona przez rzeczoznawcę K. M. wraz z wynikiem pomiaru geometrii zawieszenia z 11.01.2014r. – k. 17-22,
- faktura VAT nr (...) z 29.01.2014r. – k. 23,
- paragon fiskalny wydany przez F.T.H.U. (...) w K. z dnia 11.01.2014r. (...) – k. 23a-24,
- faktura VAT nr (...) z 6.01.2014r. – k. 25,
- odpis umowy wypożyczenia samochodu z dnia 24.11.2013r. – k. 57-58,
- dokumentacja fotograficzna miejsca zdarzenia oraz spornego pojazdu sporządzona przez K. w K. – k. 64-67,
- akta szkodowe strony pozwanej nr 295/13/37/56,
- zeznania świadka K. M. – k. 79-80,

- opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej S. G. z 17.09.2015r. i uzupełniająca z 15.03.2016r., a także ustna z 28.09.2016r. – k. 91-95, 118-119 i 141-142,
- zeznania powoda A. W. (1) – k. 147-148).

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania powoda i świadka K. M., bowiem są one spójne, logiczne oraz znajdują potwierdzenie w treści dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego, autentyczności których nie kwestionowała żadna ze stron. Są one nadto zbieżne z treścią opinii biegłego do spraw techniki motoryzacyjnej S. G..

Jako równie przekonujące ocenione zostały opinie sporządzone przez wspomnianego biegłego, które są wyczerpujące, stanowcze, zaś ich autorem jest osoba posiadająca stosowne kwalifikacje. Żadnej stronie nie udało się w końcu skutecznie obalić wniosków zaprezentowanych przez eksperta w treści rzeczonych opinii. Tak powód, jak i strona pozwana nie domagali się bowiem dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego wskazanej specjalności.

Na uwzględnienie nie zasługują natomiast zeznania świadka K. Ż.. Otóż relacja wyżej wymienionego sprzeczna jest z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a zwłaszcza podważona została przez biegłego sądowego. Na podkreślenie zasługuje przede wszystkim fakt, że świadek ten wydawał opinię na zlecenie strony pozwanej w toku postępowania likwidacyjnego i okoliczność ta miała – zdaniem Sądu – miała istotny wpływ na treść zeznań złożonych przez wyżej wymienionego.

Materialnoprawna podstawa odpowiedzialności strony pozwanej zawarta jest w treści art. 822 kc.

Orzekając o wysokości odszkodowania należnego powodowi (art. 361 i 363 kc) Sąd uznał, iż udowodnił on, że na skutek ruchu pojazdu należnego do podmiotu ubezpieczonego od OC u strony pozwanej poniósł on szkodę w łącznej wysokości 10.682,58 zł.

W tym miejscu podnieść wypada, że zgodnie z utrwalonym poglądem Sądu Najwyższego, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem samochodu zastępczego i nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wątpliwości nie budzi również to, że poniesienie przez przedsiębiorcę kosztów wynajęcia samochodu zastępczego do kontynuowania działalności gospodarczej pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i stanowi stratę określoną w treści art. 361 § 2 kc. Wynajmowanie pojazdu zastępczego do dalszego prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, w której uszkodzony pojazd służy powodowi w takim właśnie celu, należy ocenić jako prawidłowe działanie poszkodowanego, minimalizujące szkodę, ponieważ dochody utracone w wyniku zawieszenia działalności gospodarczej mogłyby przewyższać koszty wynajęcia pojazdu zastępczego – por. uchwała Sądu Najwyższego z 17.11.2011 r. III CZP 5/11, OSNC 2012 3/28, wyrok z 6.01.1999 r. II CKN 109/98, niepubl. oraz wyrok z 18.03.2003 r. IV CKN 1916/00, niepubl.

Tymczasem w rozpatrywanym przypadku samochód powoda marki V. (...), który uczestniczył w spornym zdarzeniu wykorzystywany był przez A. W. (1), który prowadzi działalność gospodarczą, nie tylko do jego prywatnych potrzeb, jak np. dojazdy do sklepów, lekarzy i instytucji, ale również do celów związanych ze wskazaną działalnością komercyjną (dojazdy po części zamienne do aut służących do kontynuowania tej działalności). W okresie, gdy sporny samochód nie został jeszcze naprawiony nie miał on przy tym realnej możliwości wykorzystania do wymienionych celów należących do niego i współnika aut, za pomocą których świadczono są usługi transportowe, którymi trudni się spółka. Przeznaczenie ich w omawianym okresie na potrzeby, do realizacji których wykorzystywany był sporny samochód skutkowałoby bowiem dezorganizacją działalności zarobkowej wykonywanej przez wyżej wymienionych.

Zdaniem Sądu, na uwzględnienie zasługuje ponadto żądanie A. W. (1) w zakresie przyznania mu odszkodowania za cały okres, w którym korzystał on z auta zastępczego (24.11.2013r. - 3.01.2014r.). W szczególności konieczność

używania omawianego pojazdu po dniu, w którym z technologicznego punktu widzenia winna zakończyć się naprawa samochodu marki V. (...), tj. po 21.12.2013r., wynikała z postawy pozwanego Towarzystwa (...) w toku postępowania likwidacyjnego. Mianowicie z uwagi na fakt, że ubezpieczyciel poinformował powoda, iż nie wypłaci na jego rzecz odszkodowania pismem z dnia 31.12.2013r., gdyby ten ostatni zdecydował się na naprawę spornego auta przed rzeczoną datą pozbawiłby się praktycznie możliwości skutecznego podważenia błędnego w omawianym zakresie stanowiska strony pozwanej. Otóż zdjęcia uszkodzonego pojazdu wykonane w styczniu 2014r. przez K. M. na potrzeby zleconej mu przez poszkodowanego prywatnej opinii posłużyły także biegłemu sądowemu S. G. do sporządzenia ekspertyzy na użytek niniejszego procesu, w treści której wyżej wymieniony potwierdził, że wszystkie szkody, jakie stwierdzone zostały w samochodzie A. W. (1) przez rzeczoznawcę pozwanego Towarzystwa (...) mogły być następstwem zdarzenia drogowego z 23.11.2013r. – k.142. Zachowanie A. W. (1), który niezwłocznie po poinformowaniu go o rzeczonej decyzji strony pozwanej zaprzestał wynajmować pojazd zastępczy i przystąpił do działań mających na celu ustalenie faktycznego zakresu szkód w pojeździe będących następstwem spornego zajścia ocenić należy jako w pełni prawidłowe.

Ostatecznie skoro w okresie, na który A. W. (1) zawarł umowę najmu samochodu zastępczego wynajęty przez niego pojazd służył mu do realizacji celów osiąganych przy pomocy spornego auta, zaś czas trwania tego stosunku prawnego, należało uznać, iż koszty najmu, o których mowa w pozwie stanowiły wydatki celowe i ekonomiczne uzasadnione w rozumieniu przepisów art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 kc. W konsekwencji Sąd nałożył na stronę pozwaną obowiązek ich pokrycia w całości (5.412 zł).

Już tylko na marginesie podnieść wypada, że w omawianym przypadku powód swym postępowaniem dążył do minimalizacji rozmiaru szkody, jaka wystąpiła po jego stronie wskutek wypadku, o którym mowa w pozwie. W szczególności wynajął on pojazd o niższej klasie niż ten, który uległ uszkodzeniu. W efekcie za najem uiszczył on wynagrodzenie w wysokości zaledwie 135,50 zł za dobę. Tymczasem gdyby wynajął on auto o klasie i standardzie odpowiadającym samochodowi marki V. (...) zmuszony byłby uiszczyć z tego tytułu 270,60 zł za dobę.

Na uwzględnienie zasługiwały także żądania poszkodowanego zasądzenia na jego rzecz pozostałych kwot, o których mowa w pozwie:

- 4.494,88 zł odzwierciedlającej wysokość kosztów naprawy uszkodzonego auta (strona pozwana nie kwestionowała prawidłowości ich wyliczenia),
- 50 zł – wynagrodzenie uiszczone przez powoda w związku z badaniem geometrii kół (biegły S. G. potwierdził zasadność wykonania tego badania – k. 141),
- 430,50 zł – koszt holowania uszkodzonego auta z miejsca zdarzenia – ubezpieczyciel nie kwestionował potrzeby poniesienia tego wydatku przez A. W. (1).

Z zaprezentowanych względów i na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak na wstępie.

Zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 kc) od kwoty głównej w wysokości 4.494,88 zł od dnia 4.04.2014r. Sąd kierował się treścią art. 817 kc nakładającego na ubezpieczyciela obowiązek wypłaty świadczenia w terminie 30 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Z uwagi na fakt, że strona pozwana została powiadomiona o szkodzie w pojeździe poszkodowanego w dniu 4.12.2013r. i w toku postępowania szkodowego wyliczyła jej wysokość na wskazanym poziomie popadła w opóźnienie ze spełnieniem omawianej części spornego świadczenia po upływie wspomnianego 30-dniowego terminu liczonego od wskazanej daty, to jest w dniu 4.01.2014r. i od tej daty ciążył na niej obowiązek uiszczenia rzeczonych świadczeń ubocznych. Skoro jednak A. W. (1) domagał się zasądzenia odsetek od daty późniejszej (4.04.2014r.) Sąd uczynił jego żądaniu zadość.

Z kolei w związku z tym, że powód po raz pierwszy zażądał spełnienia na jego rzecz pozostałych świadczeń składających się na pretensję główną, o której mowa w pozwie, który zainicjował niniejszy proces, istniały podstawy do zasądzenia

odsetek od kwoty 6.187,70 zł od dnia 24.07.2014r., to jest po upływie wspomnianego trzydziestodniowego terminu od daty doręczenia pozwanemu Towarzystwu (...) odpisu pozwu (23.06.2014r. – k. 31).

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 100 kpc. Otóż ponieważ powód utrzymał się ze swymi żądaniami niemal w całości, Sąd zasądził na jego rzecz całość kosztów procesu, które poniósł – 4.204,90 zł (szczegółowe wyliczenie wspomnianych kosztów znajduje się w spisie kosztów k. 146 - art. 98§2 kpc – zob. także postanowienie SN z 30.01.2013r. V Cz 82/12, Lex nr 1293865).

Sędzia